

Odcinek nr 2 - C'est bon

bon - dobry

Bonjour! - Dzień dobry!

cher ami - drogi przyjacielu

c'est - to jest

fantastique - fantastyczny

absolument - absolutnie

ici - tutaj

jour - dzień

répétez - powtórz

s'il-vous-plaît - proszę

Au revoir! - do widzenia, do zobaczenia

Sara: Cześć Adam!

Adam: Bonjour Sara!

Bonjour?

Tak, bonjour to po francusku „dzień dobry”. Czy z czymś kojarzy Ci się ten zwrot? To dwa słowa sklejone w jedno - bon i jour.

Bonjour hmm... bon to trochę jak bąk bez „k” na końcu, oczywiście chodzi mi o owada ;)

Tak, rzeczywiście, kiedy po francusku napisane jest „on”, czytamy to jako „ą”.

Natomiast jour kojarzę z naszą staropolską zupą - żurem, który zresztą bardzo lubię!

Haha! Dokładnie. Jour piszemy J-O-U-R. Jeśli zobaczysz we francuskim literę „j”, to pamiętaj, że czytamy ją jak nasze polskie „ż”, które jest w żurku.

A właściwie co dokładnie oznaczają te dwa słowa? Bon i jour?

„Bon” to „dobry”, a „jour” to „dzień”. Zatem „bonjour” to dosłownie „dobry dzień”.

Trochę jak u naszych południowych sąsiadów.

Cher ami, drogi przyjacielu. „Cher” to „drogi” a „ami” to przyjaciel”. Teraz chwila dla Ciebie... Co jakiś czas będę miał dla Ciebie jakieś zadanie specjalne. Będę prosił o przetłumaczenie albo powtórzenie czegoś - najlepiej na głos. Zatem répétez, proszę! Répétez, czyli powtórz. Jest tam „z” na końcu, którego jednak nie czytamy. Répétez, proszę: Bonjour!



Bonjour!

Adam, a dlaczego w słowie „répétez” nie czytamy „z” na końcu?

Dobre pytanie! Francuski to język, którego wymowa często znacznie różni się od zapisu i zazwyczaj ostatnie litery wyrazu są nieme, czyli po prostu ich nie wymawiamy. Oczywiście są też wyjątki.

Jak na przykład jour?

Tak, rozkładając ten wyraz na czynniki pierwsze - „j” czytamy jak „ż” - to już wiesz. Połączenie „ou” czytamy jak nasze polskie „u”, a „r” czytamy w tym wyrazie, ponieważ jest to jedna z niewielu liter, które nie są nieme na końcu wyrazu.

Okej, rozumiem. Czyli po prostu wymowa jest inna niż pisownia. Wiesz, to chyba głównie przez brzmienie tak bardzo podoba mi się ten język!

Haha! Super! Na razie zapamiętaj, że ostatnia litera jest pomijana prawie zawsze, chyba że jest jakiś wyjątek lub zaznaczony akcent, czyli taka kreseczka nad literą. A w ogóle chciałem Cię zapytać o francuskie auta. Poćwiczmy dzięki nim wymowę, a raczej nie-wymowę. :) Jakie znasz francuskie marki samochodów?

Renault, Peugeot...

No właśnie, pisze się Renault, a czyta Re-no, piszemy Peugeot - czytamy Pe-žo, tyle tu zapisanych liter, a czyta się tylko część, ale o tym trochę później.

No tak, cali Francuzi... Zgłodniałam trochę na myśl o tym żurku...

No właśnie, bo to jest dobre - czyli c'est bon.

C'est bon?

Tak, „bon” już znasz z wyrazu „bonjour”, a „c'est” znaczy „to jest”.

Aha, i znowu, piszemy „c'est”, a czytamy „se”, trochę jak w blockerskiej rozmowie - se zrobiłem obiad...

Haha, właśnie, czyli „c” czytamy tu jak nasze „s”. A w ogóle to „c'est” to też dwa wyrazy skleione w jeden: „ce” i „est”, co razem daje „c'est” - trochę jak „it is” i „it's” po angielsku.

Cher ami, drogi przyjacielu, proszę, répétez: C'est bon.



C'est bon.

Język francuski ma też sporo podobieństw do polskiego. Na przykład wyraz „absolument”... Sara, czy domyślasz się, co to znaczy?

Absolument... brzmi trochę jak absolutnie.

Świetnie! A słowo „fantastique”?

Fantastique - fantastic - fantastyczne?

Tak jest! Przyjacielu, proszę, répétez: Absolument, fantastique.



Absolument, fantastique.

Dobrze, a teraz skoro „c'est” oznaczało „to jest”, cher ami, spróbuj powiedzieć: To jest fantastyczne.



C'est fantastique.

A teraz: To jest absolutnie fantastyczne!



C'est absolument fantastique!

A jakbym chciała powiedzieć, że tutaj jest fantastycznie?

„Ici” to po francusku tutaj, może najpierw spróbujmy „to jest tutaj”, czyli „c'est ici”. Cher ami, proszę, répétez: C'est ici.



C'est ici.

A żeby powiedzieć „tutaj jest fantastycznie” - należy powiedzieć dosłownie „to jest fantastycznie tutaj”. A więc Sara...?

C'est fantastique ici!

Cher ami, teraz Ty, powiedz s'il-vous-plaît...

„S'il-vous-plaît”, czyli „proszę”: Tu jest absolutnie fantastycznie!



C'est absolument fantastique ici!

A teraz répétez francuskie „proszę”: S'il-vous-plaît.



S'il-vous-plaît.

Absolument fantastique!

Adam, a to s'il-vous-plaît to też jakiś zlepek słów?

Tak, ten zwrot składa się z wyrazu „si” - czy, jeśli, „il” - to, on, „vous” - wam, „plaît” - podoba się, odpowiada.

Aha, czyli dosłownie s'il-vous-plaît to „jeśli to Wam odpowiada”, tak? Bardzo grzecznie to brzmi.

Tak, rzeczywiście. No to cher ami, powiedz, proszę, jeszcze raz po francusku: Proszę.



S'il-vous-plaît.

Bardzo dobrze! To tyle na dziś! Gratulacje! Fantastique! Pora się pożegnać.

Jak powiedzieć „do widzenia”?

„Do widzenia” to „au revoir”. Cher ami, s'il-vous-plaît, répétez: Au revoir.



Au revoir.

Fantastique!

Cher ami, pamiętaj też, by słuchając podcastów, w wolnym czasie ćwiczyć listę tysiąca najczęściej używanych słówek, którą otrzymałeś w poprzednim Kroku naszego kursu. To jeszcze bardziej przyspieszy Twój rozwój.

Pod tym nagraniem znajdziesz krótki quiz, z którym powtórzysz dzisiejszy materiał. Dobrej zabawy! Au revoir!

Au revoir!